Sygn. akt III Ca 96/20

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2021 r. w Gliwicach

na rozprawie zdalnej

sprawy z powództwa A. N. i G. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 września 2019 r., sygn. akt I Cgg 12/17

1) ***oddala apelację;***

2) ***zasądza od pozwanej na rzecz powodów 900 zł (dziewięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.***

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 96/20

UZASADNIENIE

Powodowie A. N. i G. N., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w J. 45580,30 zł odsetkami i kosztami procesu, z tytułu odszkodowania za szkody górnicze w budynku mieszkalnym, chodniku i w ogrodzeniu znajdujących się na nieruchomości powodów w K. przy ul. (...), w tym także 1476 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu za opinię prywatną. Pierwotnie żądanie zapłaty oznaczyli na 46850,93 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana uznała powództwo do 22243 zł, a w pozostałym zakresie domagała się jego oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania.

16 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy zawiadomił, w trybie art. 84 k.p.c., o toczącym się postępowaniu Spółkę (...) Spółkę Akcyjną w B. – nie wstąpiła ona do postępowania.

Wyrokiem z 10 września 2019 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powodów 45580,30 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 44104,30 zł od 7 listopada 2017 r. do dnia zapłaty i od 1476 zł od 7 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty (pkt 1.), umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (pkt 2.), nadał rygor

natychmiastowej wykonalności wyrokowi w pkt. 1. do 22243 zł tytułem należności głównej (pkt 3.), zasądził od pozwanej na rzecz powodów 3600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 4.) i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Gliwicach 6856,47 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 5.).

Wyrok ten zapadł przy ustaleniu, że powodowie są właścicielami, na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej, nieruchomości obejmującej działkę o numerze ewidencyjnym (...), położoną w K. przy ul. (...), na której posadowiony jest budynek mieszkalny. 5 stycznia 2016 r. powodowie złożyli w KWK (...) wniosek o naprawienie szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego w budynkach i budowlach, podając, że szkody ujawnili w 2012 roku, że doszło do uszkodzeń ściany oraz płytek ceramicznych na ścianach i podłogach poprzez widoczne pęknięcia, przesunięcia płyt gipsowych, rozchodzenia się ościeżnic wewnątrz budynku, rozsunięć pomiędzy kostką brukową, odkształceń ogrodzenia oraz nierówności w chodnikach i w podjeździe na posesji, a szkody powiększają się i powstają pęknięcia w nowych miejscach. Pismem z 15 stycznia 2016 r. pozwana poinformowała ich, że proponuje ugodowe załatwienie sprawy, a rozmiar szkód i sposób naprawy zostaną ustalone po dokonaniu oględzin. Do ustalenia aktualnego stanu szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego doszło 4 sierpnia 2016 r., kiedy sporządzono protokół (...), z którego wynika, że na nieruchomości posadowiony jest budynek mieszkalny z 2004 roku, w którym doszło do szeregu uszkodzeń, takich jak: pęknięcia ścian w pomieszczeniach, pęknięcia płytek ściennych, rozchodzenia się ościeżnic, pęknięć kostki na tarasie, wychylenia od pionu ogrodzenia frontowego, rozchodzenia się kostki chodnikowej, nierówności na wjeździe przed garażem; zaproponowano powodom termin naprawy na lata 2016-2017. Sporządzony został również 2 listopada 2016 r. przedmiar robót nr 19 (...) remontu składników budowlanych ze szkód górniczych, w którym jako kwotę całkowitego kosztorysu wskazano 22243 zł. Pozwana przygotowała projekt ugody, w którym zobowiązała się wypłacić powodom 22243 zł, a powodowie zobowiązali się naprawić szkodę we własnym zakresie w sposób ustalony w zatwierdzonej przez pozwaną dokumentacji kosztorysowej ze wskazaniem, że zakończenie robót nastąpi do 31 grudnia 2018 r.; pismem z 4 kwietnia 2017 r. powiadomiła powodów o możliwości podpisania ugody, lecz pismem z 25 października 2017 r. powodowie oświadczyli, że odmawiają zawarcia ugody z uwagi na zaproponowanie kwoty rażąco zaniżonej, wskazali, iż po wstępnym obliczeniu realnych kosztów naprawy szkód uznali, że nie są w stanie wykonać remontu nawet w połowie, a zlecili wykonanie kosztorysu niezależnej pracowni, która oszacowała koszty na 40695,40 zł plus podatek VAT, dodali, że jeżeli nie zostanie zaproponowana realna i niekrzywdząca ich ugoda, to będą zmuszeni wystąpić na drogę sądową. Pozwana pismem z 6 listopada 2017 r. wskazała, że zaproponowana kwota ugody nie zostanie podwyższona, a ponadto wskazała, że istnieje możliwość bezkosztowego załatwienia sprawy przez podpisanie ugody, na podstawie której niezależna firma wyłoniona w przetargu dokona napraw i remontów.

Sąd Rejonowy ustalił, że w 2017 roku, przed sporządzeniem pisma z 25 października 2017 r., powodowie zlecili pracowni projektowo-kosztorysowej (...) s.c. w R. wykonanie opinii budowlanej na temat sposobu przywrócenia stanu poprzedniego. Wynika z niej, że koszt prac naprawczych wynosi 40695,40 zł netto, z tego 31202,76 zł w zakresie budynku mieszkalnego, 8211,24 zł w zakresie chodników i nawierzchni oraz 1281,40 zł w zakresie ogrodzenia. Za wykonanie opinii powodowie zapłacili 1476 zł.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego w budynku mieszkalnym na nieruchomości powodów doszło do zarysowań pasów tynków ścian i faset, zarysowań na styku płyt g-k stropu podwieszanego, powstania szczelin pomiędzy stopniem i podstopniem, zarysowań tynków ościeży na styku z ościeżnicą drzwiową, spękania okładziny schodów, spękania posadzki z płytek ceramicznych na parterze domu, zarysowania pasów tynków ścian i faset, zacieku na stropie, spękania płytek i posadzki, zarysowania tynków ościeży na styku z ościeżnicą okienną, zarysowań na styku płyt g-k stropu podwieszanego i ściany, spękania płytek ceramicznych okładzin ściennych pomieszczenia, na elewacji budynku nastąpiło zarysowanie tynków ścian elewacji, ponadto doszło do sfałdowania i miejscowych nierówności nawierzchni wykonanej z kostki betonowej, rozejścia i pęknięcia nawierzchni z kostki kamiennej oraz wychylenia od pionu ogrodzenia frontowego wraz z furtką i bramą przesuwną. Przyczyną tych uszkodzeń są wpływy górnicze wynikające z eksploatacji prowadzonej przez KWK (...), zwłaszcza że posesja powodów znajduje się na terenie II kategorii szkód górniczych. Uzasadniony koszt usunięcia szkód górniczych według cen z I kwartału 2019 roku wynosi

39217,92 zł netto i 44104,30 zł brutto, przy czym roboty wewnątrz budynku to koszt 25493,08 zł, roboty na zewnątrz to koszt 4269,92 zł, a w pozostałym zakresie – koszt 14341,30 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo, po częściowym cofnięciu żądania, zasługiwało na uwzględnienie w całości, gdyż bezspornym
w sprawie jest fakt wystąpienia szkody na nieruchomości powodów wywołanej ruchem zakładu (...), który należy do strony pozwanej.

Umarzając postępowanie Sąd Rejonowy zastosował regulację art. 355 § 1 k.p.c.
w związku z art. 203 § 1 i 4 k.p.c.; cofnięcie pozwu obejmowało 1280,63 zł z odsetkami od tej kwoty oraz odsetki ustawowe za opóźnienie liczone 44104,30 zł od 5 lutego 2016 r. do
7 listopada 2017 r.

Przywołując regulacje art. 144 ust. 1 ustawy z 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne
i górnicze w związku z art. 147 ust. 1 tej ustawy, art. 145 tej ustawy i art. 144 ust. 1 i 2 tej ustawy, a także w związku z art. 363 § 1 k.c. i art. 361 § 1 k.c. Sąd Rejonowy uznał, że tytułem odszkodowania należy zasądzić od pozwanej na rzecz powodów 44104,30 zł, przyjmując wartość robót i materiałów z opinii uzupełniającej biegłego, gdyż szkoda nadal nie została usunięta z uwagi na niespełnienie świadczenia przez pozwaną i w tym celu konieczne będzie podjęcie działań dopiero w 2019 roku, więc adekwatne jest zastosowanie cen z tego roku. Do przyznanego odszkodowania doliczył 1476 zł, które powodowie ponieśli w związku z wykonaniem prywatnej kalkulacji uzasadnionych kosztów naprawy.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481
§ 1 i 2 k.c., zgodnie z ostatecznie sprecyzowanym żądaniem pozwu, tj. od 7 listopada 2017 r. od 44104,30 zł oraz od 7 grudnia 2017 r. (data wniesienia pozwu) od 1476 zł, gdyż należność w zakresie uzasadnionych kosztów naprawy była wymagalna już 7 listopada 2017 r., ponieważ pozwana na skutek wezwania do zapłaty pismem z 6 listopada 2017 r. odmówiła spełnienia świadczenia i nie zamierzała wywiązać się ze zobowiązania, a roszczenie w zakresie kosztów opinii prywatnej stało się wymagalne najdalej z dniem złożenia pozwu. W punkcie 3. wyroku Sąd Rejonowy nadał rygor natychmiastowej wykonalności orzeczeniu
w pkt. 1. z uwagi na to, że pozwana uznała powództwo co do 22243 zł, rozstrzygnięcie oparto na art. 333 § 1 k.p.c.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu z pkt. 4. wyroku oparto na art. 100
zd. 2 k.p.c., nakładając na pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów powodom, gdyż powodowie przegrali proces tylko w nieznacznej części. Powodowie byli zwolnieni z kosztów sądowych, dlatego – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c., Sąd Rejonowy obciążył pozwaną tymi kosztami (pkt 5. wyroku).

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w punkcie 1. w zakresie uwzględnienia żądania zasądzenia odsetek za opóźnienie od 44104,30 zł od 7 listopada
2017 r. do 16 lipca 2019 r., wskazując jako wartość przedmiotu zaskarżenia 5210,35 zł. Wyrokowi zarzuciła naruszenie: art. 481 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, tj. przyjęcie, że wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, pomimo że wysokość odszkodowania została ustalona w dniu wyrokowania, a świadczenie zwaloryzowane na dzień wyrokowania; art. 363 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię, tj. przyjęcie, że pomimo ustalenia wysokości odszkodowania wg cen z daty ustalenia odszkodowania (rok 2019) należą się odsetki za opóźnienie również za okres sprzed daty tego ustalenia; art. 455 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a to w sytuacji, w której wierzyciel żądał w wezwaniu do zapłaty kwoty, która w tamtym czasie mu się nie należała (była zawyżona) lub dłużnik nie mógł znać właściwej należności wysokości żądania.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów w zakresie 44104,30 zł – odsetek ustawowych za opóźnienie od 17 lipca 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelacje powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Orzeczenie zostało wydane po przeprowadzeniu rozprawy zdalnej, a to zgodnie
z art. 15zzs[1] pkt 1 ustawy z 2 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw
(t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1842 ze zm.) w związku z art. 6 ust. 1 ustawy z 28 maja 2021 r.
o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw
(Dz. U. poz. 1090)], z uwagi na stan epidemii i nadmierne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego.

Orzeczenie zapadło w składzie jednego sędziego z uwagi na regulację art. 15zzs[1] pkt
4 ustawy z 2 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych
z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw
i art. 6 ust. 2 ustawy z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Art. 363 § 2 k.c. wskazuje, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Zgodnie z art. 455 jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481
§ 1 k.c.).

W toku postępowania apelacyjnego nie kwestionowano ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, dlatego też Sąd Okręgowy uznał je za własne. Apelacja dotyczy tylko części zasądzonych odsetek.

Pozwana kwestionuje odsetki (ograniczone w apelacji do oznaczonego okresu) liczone od 44104,30 zł, podczas gdy przyznaje, iż 22243 zł należało się już wówczas, gdy powodowie wystąpili z żądaniem zapłaty w piśmie z października 2017 r. To bardzo niekonsekwentne stanowisko, a jego uwzględnienie prowadziłoby do nieuzasadnionego przyjęcia, że 22243 zł należne są powodom dopiero od 17 lipca (...). Już z tego powodu, w zakresie odsetek liczonych tej kwoty, zarzuty pozwanej są bezzasadne.

W toku procesu pozwana wskazywała – w odpowiedzi na pozew – niesłuszne i niezgodne z akceptowanym protokołem z 2016 r. zawyżenie przez powodów przedmiaru robót i kosztu remontu, nie wskazując jednak zakresu tego zawyżenia jeżeli chodzi o kwestie związane z przedmiarem robót. Brak w aktach jakichkolwiek zarzutów pozwanej dotyczących tych elementów w stosunku do uzupełniającej opinii biegłego; co do opinii głównej znalazły się dwa zarzuty: jeden dotyczył wykonania nowej furtki, a drugi remontu nawierzchni (krawężniki i ławy pod krawężniki). Biegły wziął te

zastrzeżenia pod uwagę w opinii uzupełniającej. Opinia główna wskazywała wysokość odszkodowania na 43021,95 zł, a opinia uzupełniająca na 44104,30 zł przy wartościach liczonych brutto.

Opinie biegłego są zbieżne kosztowo (co do wysokości odszkodowania) z opinią prywatą przedstawioną przez powodów, a sporządzoną w lipcu 2017 r., z której wynika, że wartość netto odszkodowania wynosi 40695,40 zł.

Rzeczywiście opinia biegłego – uzupełniająca – została sporządzona wg cen z I kwartału 2019 r. (k. 184-221). Zwiększyła się wówczas stawka roboczogodziny z 16,43 zł do 17,36 zł (k. 123, 185). Nie oznacza to jednak, że odsetki też muszą być regulowane od daty jej otrzymania. Dodać należy, że stawka roboczogodziny w opinii przedprocesowej, sporządzonej w listopadzie 2016 r. na zlecenie pozwanej ,była ograniczona do 9,40 zł (z dopiskiem własny zakres k. 16). Różnica w tych opiniach: prywatnej i sądowej jest istotna, bo wpływa na wysokość odszkodowania. Dodatkowo opinia prywatna, sporządzona na zlecenie powodów w lipcu 2017 r., wskazuje stawkę roboczogodziny na 14,30 zł /k. 25/. Wyraźnie więc widać, że stawka roboczogodziny w opinii prywatnej pozwanej jest zaniżona.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że zobowiązanie pozwanej, wynikające
z czynu niedozwolonego i powstałe co najmniej w 2016 r., powinno być wykonane niezwłocznie po wezwaniu, a to nastąpiło 27 października 2017 r. /k. 21/, pomimo tego 6 listopada 2017 r. pozwana odmówiła zapłaty /k. 22/. Powodowie wskazali kwotę, której dochodzą (40695,40 zł plus VAT) oraz termin 7 dni na wykonanie. W sprawie nie wykazywano, aby przedstawiony przez powodów kosztorys był niezgodny z zakresem wyrządzonej szkody. Tymczasem taki zarzut podniosła pozwana w toku procesu, ale nawet go nie uzasadniła, a co dopiero mówić o jego wykazaniu (art. 6 k.c.).

To dłużnik, który nie spełnił świadczenia w terminie wskazanym mu przez wierzyciela w wezwaniu zobowiązany jest wykazać, że wystąpiły okoliczności uzasadniające udzielenie mu dłuższego czasu na spełnienie świadczenia, bądź że odsetki powinny być przyznane według odmiennych zasad, lub przynajmniej od niższej kwoty, jeżeli roszczenie nie było od początku uzasadnione w pełnym zasądzonym zakresie, a jego kwotowe zwiększenie się było skutkiem zmian wartości lub kosztów koniecznych prac w okresie pomiędzy wezwaniem do zapłaty a oszacowaniem szkód (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r.,
sygn. akt III CZP 32/19, OSNC 2020/10/81).

W rozpoznawanej sprawie pozwana, żadnych z takich okoliczności nie przedstawiła,
a – jak już wyżej zaznaczono – bezsporne było odszkodowanie w zakresie 22243 zł, natomiast żadne argumenty nie wskazywały na zawyżenie zakresu robót w opinii prywatnej przygotowanej na zlecenie powodów (poza gołosłownym twierdzeniem pozwanej). Podniesienie, uzasadnienie i wykazanie takich argumentów mogłoby spowodować zmianę stanowiska w tym zakresie, pozwana jednak tego zaniechała, a ją w tej części obciąża ciężar dowodowy, gdyż z tych twierdzeń wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W orzecznictwie wskazuje się, że podstawowym argumentem przemawiającym za możliwością określenia wymagalności odsetek dopiero wraz z określeniem wysokości odszkodowania w wyroku jest priorytet naprawienia szkód górniczych poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 12 lutego 2016 r.,
sygn. akt I ACa 934/15, LEX nr 2008328), co ma odniesienie do poprzednio obowiązującej regulacji w tym zakresie. W tej sprawie jednak mamy już w 2016 r. informację o wysokości odszkodowania, co prawda zaniżoną przez pozwaną, ale w żaden sposób nie wykazywała ona w toku procesu, że pomiędzy latami 2016, a 2019 nastąpiła tak znacząca podwyżka cen, że odszkodowanie wzrosło o prawie 100%. Szkoda zaś już niewątpliwie nastąpiła, skoro strony w 2016 r. były co do tego przekonane.

Właściciel nieruchomości może żądać naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego, który odpowiada za tę szkodę - co do zasady - na podstawie kodeksu cywilnego (por. art. 144 ust. 1 i 3 ustawy z 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze

w związku z art. 145 tej ustawy), który daje wybór poszkodowanemu (por. art. 363 § 1 k.c. wskazujący na możliwość wyboru przez poszkodowanego).

Apelująca bezzasadnie usiłuje, w realiach tej sprawy, przenieść na powodów ciężar wykazywania, że ich żądanie, co do wysokości, powstało już w 2017 r., nie wskazując żadnej argumentacji, która temu przeczy i nie wskazując nieprawidłowości w opinii prywatnej powodów znacząco podnoszącej – wg pozwanej – wysokość odszkodowania. Jak już wyżej zaznaczono, to pozwaną obciąża ciężar dowodowy w tym zakresie, a pozwana w tej części,
w toku postępowania przed sądem I instancji, nawet nie zgłaszała uzasadnienia dla swych zarzutów. Dlatego też należało uznać, że wyliczona przez biegłego kwota odszkodowania była należna już w chwili wezwania do zapłaty. Oczywiście co do jej ostatecznej wysokości mogły zachodzić nieznaczne różnice, związane z niewielkimi zwyżkami lub obniżkami cen, ale nic nie wskazuje na to, aby takiej kwoty powodowie nie mogli zasadnie żądać w październiku 2017 r. Samo jej wyliczenie przez biegłego na podstawie cen z I kwartału 2019 r. nie wskazuje jeszcze na konieczność zasądzenia odsetek nie od dnia wymagalności, gdyż w tej sprawie ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż powodowie mogli zasadnie żądać kwoty tego rzędu już w październiku 2017 r. Od tego więc czasu pozwana pozostaje w opóźnieniu, a wcześniej już doprowadziła do wyrządzenia powodom szkody. Odsetki w tym przypadku są ryczałtowym odszkodowaniem za nieuregulowanie żadnej kwoty w terminie.

Przywołanie orzeczeń Sądu Okręgowego w Gliwicach, przy ww. okolicznościach sprawy, pozostaje zupełnie nieistotne, gdyż nie mają one charakteru prejudycjalnego,
a w Polsce nie obowiązuje system precedensów.

Dodać należy, że powodowie ponieśli także szkodę w zakresie uregulowania ceny za opinię prywatną, która wskazywała im jakiego rzędu kwoty mogą żądać (jakiej wielkości szkodę im wyrządzono), co nawet nie jest kwestionowane przez pozwaną.

W realiach rozpoznawanej sprawy trudno zasadnie stawiać hipotezę, że w chwili wezwania do zapłaty zasądzona w zaskarżonym wyroku kwota nie była należna.

Właściwie więc Sąd Rejonowy ocenił, że zasądzona kwota (uzasadnionych kosztów naprawy) była wymagalna już w dniu wezwania do zapłaty.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c, należało orzec jak
w pkt. 1. sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło na podstawie art. 98
§ 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., § 2 pkt 4rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości
z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, albowiem pozwana przegrała sprawę
i powinna zwrócić powodom, pozostającym w związku małżeńskim, koszty zastępstwa procesowego.

SSO Roman Troll